

Sygn. akt III AUa 527/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Ewa Stryczyńska

Sędziowie: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

SA Magdalena Tymińska

Protokolant: Julia Książek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 maja 2021 r. w W.

sprawy T. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. (...)

o wysokość emerytury

na skutek apelacji T. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 maja 2019 r. sygn. akt XIV U 1671/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 2 i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. (...) z dnia 10 kwietnia 2018 r. znak (...) w ten sposób, że przyznaje T. K. (1) prawo do emerytury obliczonej według wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 108,62% poczynając od dnia 1 kwietnia 2014 r.; ustalając, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;

II. odrzuca apelację w części dotyczącej żądania obliczenia emerytury od podstawy wymiaru ustalonej na podstawie przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne z lat 1973-1982;

III. oddala apelację w pozostałej części;

I. wnioski T. K. (1): z 9 sierpnia 2016 r., z 15 marca 2018 r. i z 22 maja 2018 r. o ponowne ustalenie wysokości emerytury przez ustalenie podstawy wymiaru tego świadczenia przy przyjęciu, że T. K. (1) przystąpiła po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą w 1983 r., przekazuje do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. (...).

Magdalena Kostro-Wesołowska Ewa Stryczyńska Magdalena Tymińska

Sygn. akt III AUa 527/20

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem, wydanym na posiedzeniu niejawnym w dniu 31 maja 2019 r., w pkt. 1 sentencji umorzył postępowanie odnośnie do wysokości wskaźnika podstawy wymiaru emerytury wynoszącego 108,62%, liczonego z dziesięciu kolejnych lat z okresu 1974-1983, ustalonego od 01.04.2017 r., w pkt. 2 sentencji oddalił w pozostałym zakresie odwołanie T. K. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. (...) z 10 kwietnia 2018 r. Decyzją tą Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. (...), po rozpatrzeniu wniosku z 23 marca 2018 r., odmówił odwołującej się ponownego ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia od 1 lipca 2010 r., wskazując w uzasadnieniu decyzji, że nowy dowód w postaci legitymacji ubezpieczeniowej (zawierający wpisy dotyczące wysokości osiągniętego wynagrodzenia) wpłynął 18 kwietnia 2017 r. i stanowił podstawę do wydania decyzji o przeliczeniu świadczenia od miesiąca, w którym złożono wniosek o uzupełnienie emerytury w Polsce w związku z odnalezieniem legitymacji ubezpieczeniowej. Jako podstawę prawną wydania decyzji powołano w niej art. 118 ust. 3, art. 116 i art. 129 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy podniósł, że w związku z wpływem nowego dowodu w dniu 18 kwietnia 2017 r. brak jest podstaw do dokonania zmiany wysokości emerytury od 1 lipca 2010 r., tj. od daty jej przyznania, przy tym od decyzji z 16 sierpnia 2017 r. T. K. (2) nie odwołała się i decyzja stała się prawomocna (decyzja, k. 69 tom IV akt rentowych).

W odwołaniu od zaskarżonej decyzji odwołująca się wniosła o jej zmianę przez ponowne ustalenie wysokości polskiej emerytury z uwzględnieniem kart wynagrodzeń z (...) w S. przy wskaźniku wysokości podstawy wymiaru 133,62% i z uwzględnieniem dokumentu E 205 z 15 lipca 2015 r., w którym francuski organ rentowy podtrzymuje datę przystąpienia odwołującej się po raz pierwszy do ubezpieczenia we (...) 1 grudnia 1983 r. oraz zmienia okres ubezpieczenia na 116 kwartałów do 30 czerwca 2010 r. oraz wniosła o powołanie biegłego do obliczenia właściwej wysokości emerytury w Polsce od 1 lipca 2010 r. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Rozstrzygnięcie Sądu zapadło na podstawie następujących ustaleń i ich oceny prawnej.

Decyzją z 5 stycznia 2011 r. organ rentowy, po rozpoznaniu wniosku z 25 maja 2010 r. złożonego za pośrednictwem (...) instytucji ubezpieczeniowej, przyznał odwołującej się polską emeryturę od 1 maja 2010 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Wyrokiem z 3 października 2014 r., w sprawie o sygn. akt III AUa 3153/12, Sąd Apelacyjny w Warszawie na skutek apelacji odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie (sygn. akt XIV U 458/11) zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go w/w decyzję z 15 stycznia 2011 r. w ten sposób, że podstawa wymiaru emerytury odwołującej się winna być ustalona z okresu od stycznia 1974 r. do grudnia 1983 r. ze wskaźnikiem wysokości tej podstawy równym 100,98%, a w pozostałym zakresie apelację oddalił. W wykonaniu powyższego wyroku decyzją z 5 grudnia 2014 r. organ rentowy przeliczył emeryturę odwołującej się (decyzja, k. 231-234 tom III akt rentowych).

Decyzją z 16 sierpnia 2017 r., po rozpoznaniu wniosku odwołującej się z 18 kwietnia 2017 r. o uwzględnienie w podstawie wymiaru świadczenia dodatkowego składnika wynagrodzenia, organ rentowy ponownie ustalił od 1 kwietnia 2017 r., tj. od miesiąca, w którym złożono wniosek, emeryturę odwołującej się w wysokości proporcjonalnej z uwzględnieniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 104,64% (decyzja, k. 43-45 tom IV akt rentowych).

Wnioskiem z 23 marca 2018 r. (data wpływu do organu rentowego) odwołująca się wniosła o ponowne ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia w oparciu o dowody w postaci: 1) listy płac z (...) w S., które organ rentowy otrzymał 26 września 2017 r., a które uwzględnił w obliczeniach wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia jedynie częściowo (najniższe wynagrodzenie oraz dwie pensje w wysokości po 2.400 zł, pomijając premie); 2) dokumentu E 205 (...) z 15 lipca 2015 r., wystawionego na wniosek odwołującej się z 15 maja 2015 r., w którym (...) organ rentowy podtrzymuje datę przystąpienia odwołującej się do emerytury we (...) 1 grudnia 1983 r. oraz zmienia okres ubezpieczenia na 116 kwartałów do 30 czerwca 2010 r., a nie jak ustalił ZUS do 30 kwietnia 2010 r. (wniosek, k. 65-66 tom IV akt rentowych). Zaskarżoną decyzją z 10 kwietnia 2018 r. organ rentowy odmówił odwołującej się ponownego ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia od 1 lipca 2010 r.,

wskazując, że 18 kwietnia 2017 r. do organu rentowego wpłynął nowy dowód w postaci legitymacji ubezpieczeniowej, zawierający wpisy dotyczące wysokości osiągniętego wynagrodzenia w 1974 r. i dokument ten stanowił podstawę do wydania decyzji z 16 sierpnia 2017 r. o przeliczeniu wysokości świadczenia od miesiąca, w którym wpłynął wniosek o uzupełnienie emerytury w Polsce w związku z odnalezieniem legitymacji ubezpieczeniowej. W związku z powyższym organ rentowy wskazał, że brak jest podstaw do dokonania zmiany wysokości świadczenia od 1 lipca 2010 r., tj. od daty przyznania emerytury. Jednocześnie organ rentowy zauważył, że od decyzji wydanej 16 sierpnia 2017 r. odwołująca się nie wniosła odwołania do sądu i decyzja ta w terminie 30 dni od jej otrzymania stała się prawomocna (decyzja, k. 69 tom IV akt rentowych). Świadczenie w ww. decyzji, jak dalej zważył Sąd Okręgowy, jest ustalone nieprawidłowo, ponieważ przyjęto do jego wyliczenia niepełne wynagrodzenie, tj. bez premii, według legitymacji ubezpieczeniowej w kwocie 18.803 zł za 1974 r. z tytułu zatrudnienia w (...) w S.. Do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia powinno zostać uwzględnione udokumentowane wynagrodzenie odwołującej się w (...) w S. za lata 1972-1974 w następujących kwotach: za 1972 r. - 33.472 zł (plus 6.000 zł - (...) Przedsiębiorstwo (...)), za 1973 r. - 93.740 zł, za 1974 r. - 33.99z zł, co pozwala ustalić wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia na 108,62% przy podstawie liczonej z dziesięciu kolejnych lat z okresu 1974-1983 (ustalone proporcjonalnie jako świadczenie pro rata w proporcji 166 miesięcy w kraju i 506 miesięcy ogółem, tj. w kraju i zagranicą, czyli dzielone przez 506 i mnożone przez 166). Za datę przeliczenia świadczenia należy przyjąć 1 kwietnia 2017 r., tj. początek miesiąca, w którym odwołująca się złożyła wniosek o przeliczenie świadczenia na podstawie nowych dowodów (18 kwietnia 2017 r.). Brak jest, według Sądu, podstaw do ujednoczenia okresu przejścia na emeryturę od 1 lipca 2010 r. i ustalenia tej daty jako jednoczesne przyznanie świadczenia według prawa polskiego i emerytury we (...), ponieważ polską emeryturę przyznano odwołującej się od 1 maja 2010 r. na mocy prawomocnej decyzji organu rentowego (opinia biegłego z zakresu księgowości, k. 45-52). Decyzją z 24 stycznia 2019 r. organ rentowy uchylił zaskarżoną decyzję odmowną z 10 kwietnia 2018 r. i po rozpatrzeniu wniosku odwołującej się z 18 kwietnia 2017 r. o uwzględnienie w podstawie wymiaru dodatkowego składnika wynagrodzenia ponownie ustalił od 1 kwietnia 2017 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, emeryturę w wysokości proporcjonalnej ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru świadczenia wynoszącym 108,62%, uwzględniającym przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z okresu 10 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym odwołująca się przystąpiła po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą, tj. od stycznia 1974 r. do grudnia 1983 r. (decyzja, k. 79-80 tom IV akt rentowych).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach rentowych i aktach sprawy, a także na podstawie opinii biegłego z zakresu księgowości powołanego w niniejszym postępowaniu. Dowody z dokumentów Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ nie były one kwestionowane przez strony. Opinia biegłego w ocenie Sądu została sporządzona rzetelnie i profesjonalnie, w oparciu o całokształt dostępnej dokumentacji. Biegły przekonująco wyjaśnił i uzasadnił poczynione spostrzeżenia i wysnute z nich wnioski. Przed oparciem ustaleń na ww. opinii, Sąd dokonał jej analizy pod kątem zupełności, jasności, spójności i prawidłowości podstaw, na których ją oparto i doszedł do wniosku, że są jest ona prawidłowe. Nadto organ rentowy, dzieląc wnioski opinii biegłego, uchylił zaskarżoną decyzję i dokonał ponownego przeliczenia wysokości świadczenia odwołującej się z uwzględnieniem wynikających z ww. opinii wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia wynoszącego 108,62% oraz przeciętnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z okresu 10 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym odwołująca się przystąpiła po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą, tj. od stycznia 1974 r. do grudnia 1983 r. Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy zważył, że postępowanie należało umorzyć w zakresie ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury wynoszącego 108,62% z dziesięciu kolejnych lat z okresu 1974-1983 (tj. z okresu 10 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym odwołująca się przystąpiła po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą, co miało miejsce 1 grudnia 1983 r.), ustalonego od 1 kwietnia 2017 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku o ponowne przeliczenia świadczenia W pozostałym zakresie Sąd ocenił odwołanie jako bezzasadne. W trakcie trwania postępowania przed sądem organ rentowy uchylił zaskarżoną decyzję, wydając decyzję z 24 stycznia 2019 r., którą ponownie ustalił od 1 kwietnia 2017 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, wysokość emerytury odwołującej się w wysokości proporcjonalnej ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru świadczenia wynoszącym 108,62% oraz z uwzględnieniem przeciętnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z okresu 10 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym odwołująca

się przystąpiła po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą, tj. od stycznia 1974 r. do grudnia 1983 r., czym częściowo zaspokoilił roszczenie odwołującej się. Wobec tego na podstawie art. 477¹³ § 1 k.p.c. postępowanie w zaspokojonym zakresie podlegało umorzeniu, co znalazło wyraz w pkt. 1 sentencji.

W pozostałym zakresie, tj. przyznania emerytury oraz jej przeliczenia od 1 lipca 2010 r., odwołanie, według Sądu Okręgowego, nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd przytoczył art. 114 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 1280, aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2021 r. poz. 291, dalej jako: ustawa emerytalna), w myśl którego prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Podał następnie, że z kolei art. 116 ustawy stanowi, że postępowanie w sprawach świadczeń wszczynają się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że ustawa stanowi inaczej (ust. 1) oraz, że do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego (ust. 5). Zgodnie zaś z treścią art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Oczywiście jest więc, że świadczenia z ubezpieczeń społecznych wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Sąd Najwyższy w wyroku z 22 listopada 2006 r., III UK 95/06, wskazał na konieczność odróżnienia nabycia prawa do świadczeń od uzyskania świadczeń wynikających z tego prawa. Podkreślił samodzielny charakter tych instytucji, jako regulowanych odrębnymi przepisami, mającymi różne znaczenie w obrocie prawnym. O nabyciu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego stanowi art. 100 ustawy, przewidujący powstanie prawa do świadczeń z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, natomiast o wypłacie - art. 129 ust. 1 tej ustawy, nakazujący wypłacanie świadczenia od dnia powstania prawa, nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Wynika stąd, że istnienia prawa do świadczeń, wiążące się ze spełnieniem warunków jego nabycia, nie można utożsamiać z przyznaniem świadczenia (G. Gudowska, K. Ślebzak (red.), *Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*. Warszawa 2013, Legalis). Wszelkie wątpliwości w tym zakresie wyjaśnił Sąd Najwyższy, który stwierdził, że przyznaniem świadczenia jest ustalenie prawa do jego pobierania, a więc wypłaty (uchwała Sądu Najwyższego podjęta w składzie 7 sędziów z 27 listopada 1989 r., III UZP 11/89 i wcześniejsza uchwała z 10 sierpnia 1988 r., III UZP 22/88). Wskazany przepis art. 129 ust. 1 ustawy wyraża zasadę, zgodnie z którą początkowa data wypłaty świadczenia uzależniona jest od daty złożenia wniosku o to świadczenie. W tym kontekście nie ma znaczenia fakt, że prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje z mocy prawa, zaś decyzja organu rentowego ma charakter jedynie deklaratoryjny - zaistnienie przesłanek uzasadniających przyznanie prawa do świadczenia nie stanowi jeszcze podstawy do wypłaty świadczenia. Konsekwencją jest to, że dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek ustalenia prawa do świadczenia, a następnie jego wypłaty. O ile prawo do świadczenia z ubezpieczeń społecznych nie ulega przedawnieniu (w tym znaczeniu, że można o nie wystąpić w dowolnym terminie i zostanie wypłacone po ustaleniu prawa do niego), o tyle nie można skutecznie żądać wypłaty świadczenia za okres po nabyciu do niego prawa a przed wystąpieniem z wnioskiem (M. Bartnicki, w: K. Antonów (red.), *Bartnicki, Suchacki, Ustawa*, s. 552). Sąd Okręgowy podkreślił, że ustawa emerytalna nie przewiduje możliwości domagania się wypłaty świadczeń z wyrównaniem za czas od nabycia do nich prawa in abstracto do chwili złożenia wniosku, bez względu na to, czy niezłożenie wniosku spowodowane było brakiem staranności w prowadzeniu własnych spraw. Sąd jeszcze podkreślił, że obowiązek przedstawienia dowodów wskazujących na wyższą wysokość świadczenia spoczywa na ubezpieczonym. Organ rentowy nie musi prowadzić szczególnego postępowania zmierzającego do poszukiwania dowodów, które mogłyby ewentualnie prowadzić do wykazania wyższej wysokości świadczenia, a obowiązek taki spoczywa przede wszystkim na ubezpieczonym, co też oczywiście leży też w jego interesie. Nie jest rolą organu rentowego wyręczanie ubezpieczonych przy składaniu wniosków o świadczenia i samodzielne poszukiwanie dowodów. Błąd organu rentowego miałyby miejsce jedynie wówczas, gdy dokumenty potwierdzające wysokość podstawy wymiaru składek były złożone przez wnioskodawcę wcześniej i nie zostały uwzględnione przy ustalaniu wysokości świadczenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 kwietnia 2018 r., III AUa 907/17). Sąd Okręgowy dodał, że w zakresie

podjęcia wypłaty świadczeń po przeliczeniu zasadę wnioskowości powtarza przepis art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej. Brak jest przepisów, które modyfikowałyby powyższą zasadę, czy uzależniały termin wypłaty od dnia, kiedy strona zasięgała informacji w organie rentowym, nie składając sformalizowanego wniosku (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 12 stycznia 2018 r., III AUa 518/17).

Ochronie konstytucyjnej, według Sądu, podlega nabyte niezrealizowane prawo do emerytury (obejmujące warunki nabycia tego prawa: wiek, staż itp.) od momentu jego nabycia z mocy prawa, natomiast prawo do emerytury w określonej wysokości powstaje dopiero w momencie ustalenia tej wysokości w związku ze złożeniem przez osobę uprawnioną stosownego wniosku (prawo nabyte realizowane). Do urzeczywistnienia i konkretyzacji prawa i/lub wysokości emerytury wymagany jest wniosek zainteresowanego, o którym mowa w art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej, niezbędny do ustalenia prawa do świadczeń określonych w ustawie. Świadczenia te wypłaca się bowiem, poczynając od dnia powstania prawa do wnioskowanego świadczenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu (art. 129 ust. 1 ustawy). Taki stan rzeczy oznacza, że wprawdzie prawo do emerytury powstaje z mocy prawa z dniem spełnienia wszystkich przesłanek wymaganych do jego nabycia, ale niezbędne jest także potwierdzenie tego prawa w celu uruchomienia wypłaty ustalonego świadczenia w określonej wysokości, które wymaga złożenia stosownego wniosku i jego rozpoznania w stanie prawnym adekwatnym dla jego oceny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 grudnia 2017 r., AUa 507/17). Kwestią sporną w sprawie było ustalenie, czy organ rentowy prawidłowo podjął wypłatę przeliczonej emerytury odwołującej się od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o przeliczenie. Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy Sąd doszedł do wniosku, że organ rentowy prawidłowo dokonał przeliczenia wysokości emerytury odwołującej się i podjął wypłatę tego świadczenia we właściwym terminie przy zastosowaniu odpowiednich przepisów ustawy emerytalnej, brak jest bowiem podstaw prawnych do przyznania i wypłaty odwołującej się emerytury, przeliczonej na podstawie złożonej w kwietniu 2017 r. legitymacji ubezpieczeniowej, od daty przyznania jej świadczenia emerytalnego przez francuski organ rentowy, tj. od 1 lipca 2010 r., czego odwołująca się domagała się. Prawomocną decyzją z 5 stycznia 2011 r. bowiem organ rentowy przyznał odwołującej się do polską emeryturę od 1 maja 2010 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, zaś decyzją z 24 stycznia 2019 r., uchylającą zaskarżoną decyzję, ponownie ustalił od 1 kwietnia 2017 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, wysokość emerytury odwołującej się. W konsekwencji Sąd uznał, że zarówno data podjęcia przez organ rentowy wypłaty przeliczonego świadczenia, jak i data przyznania go prawomocną decyzją organu rentowego są prawidłowe, co potwierdzają zgromadzone w aktach sprawy dokumenty.

W związku z powyższym na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. Sąd oddalił odwołanie w części (pkt 2 drugim sentencji). Apelację wyroku Sądu Okręgowego złożyła odwołująca się, zarzucając: 1) niewłaściwe określenie legitymacji ubezpieczeniowej z (...) w S. jako nowego, a nie dodatkowego dowodu w sprawie i co za tym idzie, niewłaściwej daty przeliczenia wskaźnika WPW 108,62%;

2) niewłaściwe określenie dziesięcioletniego okresu ubezpieczenia w Polsce jako 1974-1983 zamiast 1973-1982 na podstawie (...) dokumentu E 205 (...) z 15 lipca 2015 r. Wniosła o zmianę wyroku w powyższym zakresie, formułując następujące wnioski apelacyjne:

- o zmianę daty przeliczenia świadczenia ze wskaźnikiem 108,62 % od daty jej przejścia na emeryturę w Polsce w dniu 1 maja 2010 r. (odpowiedź na opinię biegłego - 4 lutego 2019 r.), zgodnie z wnioskiem z 5 stycznia 2011 r.; - o zmianę WWPW 108,62 % na wskaźnik o wartości 136,54 % wynikający z okresu 1973-1982 do obliczenia emerytury na podstawie dokumentu E 205 (...) z 15 lipca 2015 r., otrzymanego przez Sąd Apelacyjny w listopadzie 2015 r. Według apelującej, istotnymi dokumentami do ponownego rozpatrzenia sprawy są: uwierzytelnione kopie kart wynagrodzeń ze S. z 16 października 2007 r., poprawiony dokument E 205 FR z 15 lipca 2015 r. i wyrok Sądu Okręgowego z 31 maja 2019 r., znajdujące się w jej aktach rentowych i sądowych.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca podała, że wydając zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy oparł się na decyzji Zakładu z 24 stycznia 2019 r. ze wskaźnikiem WPW 108,62 %, z datą przeliczenia od 1 kwietnia 2017 r. przyjmując za organem rentowym legitymację ubezpieczeniową jako nowy dowód. W związku z tym podniosła, że od daty przesłania przez nią w dniu 27 lutego 2008 r. wszystkich oryginalnych dokumentów niezbędnych do potwierdzenia jej zatrudnienia -

ubezpieczenia w Polsce, Zakład dysponuje uwierzytelnionymi kopiami kart wynagrodzeń z nieistniejącego obecnie (...) w S.. Wszystkie wypłaty i premie są w nich zawarte, więc legitymacja ubezpieczeniowa nie była i nie jest ani nowym, ani niezbędnym dokumentem dowodowym. Data wpłynięcia tego dokumentu do ZUS nie powinna być podstawą do uznania daty poprawki WWPW. W pierwszej decyzji o emeryturze (WWPW 99,72% bez dochodów w S.) ZUS nie uznał tych dokumentów argumentując, że są to kopie. Dopiero decyzja Sądu Apelacyjnego z 3 października 2014 r. zwróciła uwagę na ten błąd ZUS-u potwierdzając, że uwierzytelnione kopie są legalnymi dokumentami na równi z drukiem Rp-7. Pomimo to ZUS uznając w końcu ten dokument na skutek wyroku Sądu, błędnie nie wziął pod uwagę zawartych w nim premii (następny wskaźnik WPW 100,98% na podstawie wynagrodzenia minimalnego, bez premii).

Na skutek interwencji skarżącej u Dyrektora Oddziału ZUS oraz po dostarczeniu opcjonalnego dokumentu, legitymacji ubezpieczeniowej, organ rentowy obliczył nowy WWPW 104,62% (część premii). Raz jeszcze organ rentowy błędnie nie wziął pod uwagę wszystkich premii, gdyż część z nich była wypłacona po opuszczeniu (...) w S. (widoczne w kartach wynagrodzeń). Dopiero powołanie biegłego wyjaśniło, że wszystkie premie wypłacone przez (...) w S. powinny być wzięte pod uwagę. Na skutek opinii biegłego ZUS ustalił następny WWPW 108,62%. Jednak błędna interpretacja przez Sąd legitymacji ubezpieczeniowej jako nowego dowodu dała organowi rentowemu pretekst do niewłaściwej daty przeliczenia jako daty dostarczenia tego dokumentu, choć ZUS dysponował od 27 lutego 2008 r. legalnymi i ważnymi dokumentami do obliczenia WWPW 108,62%.

Z tych względów skarżąca zwróciła się do Sądu Apelacyjnego o rektyfikację tego błędu i „zaskarżenie ZUS-u o uznanie daty przeliczenia zgodnej z datą przyznania emerytury w Polsce, czyli od 1 maja 2010 r.”. Skarżąca zauważyła, że obecny wskaźnik odpowiada WWPW, który obliczyła i podała w piśmie 7 sierpnia 2013 r.

W odniesieniu do drugiej ze wskazanych jako skarżone kwestii, skarżąca podniosła, że z zaskarżonego wyroku wynika, że data jej przystąpienia po raz pierwszy do ubezpieczenia we (...) 1 grudnia 1983r., potwierdzona przez (...) organ rentowy w dokumencie E 205 (...) z 15 lipca 2015 r., została przez Sąd zaakceptowana. Data ta jest zgodna z definicją okresu ubezpieczenia jako okresów składkowych i odpowiada pierwszym odprowadzonym składkom zgodnie z dokumentem E 205 (...). Niewłaściwy jest natomiast podany w wyroku okres wzięty do obliczeń, tj. 1974-1983, który ma odpowiadać dziesięciu kolejnym latom kalendarzowym poprzedzającym bezpośrednio rok, w którym przystąpiła po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą. Rok kalendarzowy z definicji obejmuje okres od 1 stycznia do 31 grudnia. Tak więc przy przystąpieniu do ubezpieczenia 1 grudnia 1983 r., okresem wziętym do obliczeń powinny być lata 1973-1982. Wyjaśnił to również biegły na stronie 4 opinii z 12 grudnia 2018 r. podając wskaźnik WPW z lat 1973-1982 o wartości 136,54 % (załącznik nr 2 e w/w opinii). W ustaleniu daty przyjęcia tego wskaźnika do obliczeń emerytury należy wziąć pod uwagę datę otrzymania nowego dokumentu E205 (...) z 15 lipca 2015 r. przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, co miało miejsce w listopadzie 2015 r. Jak wynika z informacji Sądu Okręgowego z 5 grudnia 2017 r., dokument ten, jak dotąd, nie był przekazany przez Sąd Apelacyjny do ZUS-u. W tej sprawie ZUS aktualnie opiera się na korzystnym dla siebie wyroku Sądu Apelacyjnego z 3 października 2014 r., który w sposób dość skomplikowany podejmuje się interpretacji, co należy uznać za datę przystąpienia do emerytury. Taka interpretacja jest jednak zbędna, gdyż data ta jest definitywnie podana w dokumencie E 205 (...) z 15 lipca 2015 r. i powinna być uznana zgodnie z ustawodawstwem Państwa Członkowskiego, a obecnie także zgodnie z wyrokiem Sądu z 31 maja 2019 r. Dlatego skarżąca zwróciła się o rektyfikację, podanego w wyroku, błędnego okresu wziętego do obliczeń WWPW i zaskarżenie ZUS do uznania go od 1973 do 1982 roku z datą poprawki od daty dostarczenia ostatniego E 205 (...), tj. od 15 lipca 2015 r. Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. W apelacji od zaskarżonego wyroku apelująca dochodzi jego zmiany przez przyznanie prawa do wypłaty emerytury obliczonej od wskaźnika wysokości podstawy wymiaru na poziomie 108,62% od przyznania świadczenia, tj. od 1 maja 2010 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, jej roszczenie podlega częściowemu uwzględnieniu na podstawie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 291, dalej jako ustawa emerytalna), przy czym konieczne jest uzupełnienie na podstawie dokumentów z akt rentowych i dołączonych akt sądowych ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy. Rację ma bowiem skarżąca, że dokumenty w postaci kartotek zarobkowych z okresu jej zatrudnienia w (...) w S. w latach 1972-1974, potwierdzonych za zgodność z oryginałem przez przechowawcę dokumentacji - (...), znajdowały się w aktach organu rentowego od marca 2008 r. (k 19 i następne

tom I akt rentowych). Legitymacja ubezpieczeniowa z wpisami dotyczącymi zarobków osiągniętych z tytułu tego zatrudnienia, i to nie stwierdzającymi pełnego wynagrodzenia, bo bez premii wypłaconej po ustaniu stosunku pracy, złożona w kwietniu 2017 r., była dodatkowym dowodem.

I tak zważyć należy, że za pismem z 27 lutego 2008 r. wnioskodawczyni przesała do organu rentowego dokumenty, jak określiła w oryginale, niezbędne do potwierdzenia zatrudnienia w Polsce, w tym „obliczenia uposażenia stałego w (...) w S.”, wnosząc w piśmie o zwrot oryginałów. Sporządzono kopie dokumentów poświadczając je za zgodność z oryginałem z tym, że takiego poświadczenia za zgodność nie poczyniono na skopiowanych kartotekach zarobkowych za lata 1972-1974 z (...) w S.. Kartoteki te, poświadczone za zgodność z oryginałem przez (...) - podmiot, który dokumentację (...) w S. przejął - wnioskodawczyni otrzymała za pismem przewodnim z 16 października 2007 r. właśnie z (...). Dokumenty te wraz z pismem przewodnim z 16 października 2007 r. i innymi jeszcze dokumentami wnioskodawczyni przekazała organowi rentowemu. Za pismem z 20 marca 2008 r. organ rentowy zwrócił wnioskodawczyni oryginały dokumentów przez nią nadesłanych (k - 38 tom I akt rentowych). Wśród dokumentów znajdowały się też kopie kartotek zarobkowych z (...) w S. (lata 1972-1974). Tak też powyższą kwestię relacjonowała skarżąca w piśmie procesowym z 2 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt XIV U 458/11- III AUa 3153/12 (k 163 a. s.). Kopie kartotek zarobkowych znajdujące się w I tomie akt rentowych są identyczne z tymi, które bezpośrednio do organu rentowego nadesłało na prośbę wnioskodawczyni - (...) za pismem z 18 września 2017 r. (k 54 i następne a. r. tom IV). Po sporządzeniu w niniejszej sprawie opinii przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i płac, według którego przyjęty w decyzji z 16 sierpnia 2017 r. wskaźnik wysokości podstawy wymiaru był zaniżony na skutek nieuwzględnienia premii za rok 1974, wynikającej z kartoteki wynagrodzeń, organ rentowy w dniu 24 stycznia 2019 r. wydał decyzję uchylającą sporną decyzję i przyjął do wyliczenia emerytury wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na poziomie 108,62% od 1 kwietnia 2017 r. Wskaźnik ustalony w takiej wysokości, co nie jest sporne, wyliczony został na podstawie całości wynagrodzenia osiągniętego i wykazanego przez odwołującą się z tytułu zatrudnienia w (...) w S..

Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie wysokości wskaźnika podstawy wymiaru emerytury wynoszącego 108,62% od 1 kwietnia 2017 r., a oddalając w pozostałej części odwołanie od objętej sporem decyzji stanął na stanowisku, że brak jest podstaw prawnych do przyznania i wypłaty emerytury, przeliczonej na podstawie złożonej w kwietniu 2017 r. legitymacji ubezpieczeniowej, od daty przyznania świadczenia emerytalnego przez (...) organ rentowy, tj. od 1 lipca 2010 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował w sprawie art. 477⁽¹³⁾ § 1 k.p.c. umarzając w części postępowanie, ponieważ w części żądanie skarżącej zostało uwzględnione; chodzi o podwyższony do 108,62% wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, który został obliczony od całej kwoty wykazanego wynagrodzenia osiągniętego z tytułu zatrudnienia w (...) w S. i zastosowany do obliczenia emerytury od 1 kwietnia 2017 r. Według Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo procedował w dalszym ciągu po wydaniu decyzji z 24 stycznia 2019 r., w której znalazł się zapis o uchyleniu zaskarżonej decyzji. Zważyć bowiem należy, że przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd poza zmianą zaskarżonej decyzji polegającą na uwzględnieniu żądania odwołującej się w całości albo w części ze skutkiem umorzenia postępowania w odnośnym zakresie, zmiana lub wykonanie decyzji nie ma wpływu na bieg sprawy. Na bieg niniejszej sprawy nie wpłynął i nie mógł więc wpłynąć zapis o uchyleniu spornej decyzji w całości w związku z przeliczeniem emerytury od podwyższonego do 108,62% WWPW od 1 kwietnia 2017 r., a potwierdzeniem powyższego jest jeszcze to, że organ rentowy decyzją z 24 stycznia 2019 r. nie rozpoznawał wniosku z 23 marca 2018 r. (po jego rozpatrzeniu zapadła sporna decyzja), a ponownie wniosek z 18 kwietnia 2017 r. i przedmiotowa decyzja z 24 stycznia 2019 r. nie rozstrzygała o całości żądania ponownego ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru od 1 lipca 2010 r., a tylko wycinkowo, od 1 kwietnia 2017 r., uwzględniła wyższy wskaźnik podstawy wymiaru z okresu 10-let kalendarzowych 1974-1983. Według Sądu Apelacyjnego w świetle powyższego ustalenia, że akta rentowe zawierały kopie kartotek zarobkowych, sporządzonych z przedstawionych kopii dokumentów wystawionych przez ich przechowawcę, podwyższone, ostatecznie przez organ rentowy, świadczenie emerytalne podlega wypłaceniu przy zastosowaniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. W myśl tego przepisu w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano

decyzję z urzędu, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Wobec czego wyrównanie emerytury na podstawie powołanego art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy winno nastąpić z wyrównaniem za trzy lata wstecz, czyli od kwietnia 2014 r. W kwietniu 2017 r. bowiem odwołująca się wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o ponowne ustalenie wysokości emerytury przedkładając legitymację ubezpieczeniową zawierającą zapisy o wysokości osiąganego w latach 1972-1974 wynagrodzenia.

W zaistniałym stanie faktycznym doszło do błędu organu rentowego, skoro nie uwzględniono dokumentacji będącej w dyspozycji organu, okoliczności związanych ze złożeniem oryginałów dokumentów przez wnioskodawczynię i ich zwrotem przez organ rentowy w 2008 r. Jeśli po stronie organu rentowego powstały wątpliwości w tym zakresie, jego rzeczą było ich skuteczne wyjaśnienie.

Powyższemu nie stoi na przeszkodzie wyrok Sądu Apelacyjnego z 3 października 2014 r., wydany w sprawie o sygn. akt III AUa 3153/12, którym wskaźnik wysokości podstawy wymiaru został ustalony na 100,98%, po uwzględnieniu do wynagrodzenia za rok 1974 zasadniczych zarobków za styczeń i luty. Oddalenie apelacji wnioskodawczyni w pozostałej części nie dotyczyło bowiem wyższej relacji osiągniętych wynagrodzeń za rok 1974 do przeciętnego wynagrodzenia, o czym świadczą zapisy protokołu rozprawy odbytej 3 października 2014 r. i treść uzasadnienia Sądu Apelacyjnego. Konsekwencją przyjęcia błędu organu rentowego i przyznania prawa do emerytury w podwyższonej wysokości od 1 kwietnia 2014 r., było ustalenie na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, że organ rentowy ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Dysponowanie przez organ rentowy opisanymi powyżej dokumentami w postaci kartotek wynagrodzeń za lata 1972-1974 prowadzi do wniosku, że ustalenie okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w zakresie wysokości wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, polegającej na ustaleniu wysokości osiąganego wynagrodzenia, znajdowało podstawy faktyczne, wyjaśnienie ewentualnych wątpliwości, które organ by powziął, leżało po jego stronie, skoro oryginały dokumentów przedstawionych przez skarżącą zostały zwrócone z pozostawieniem ich kopii w aktach rentowych. Były zatem podstawy faktyczne do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w przyjętym ostatecznie wymiarze uprzednio. Niemniej jednak nie skutkuje to uwzględnieniem roszczenia w pełnym zakresie, tj. prawo do wyższej emerytury na skutek podwyższonego WWPW od 1 lipca 2010 r., (jak we wniosku z 23 marca 2018 r.) czy też od 1 maja 2010 r. Stoi temu na przeszkodzie właśnie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, który przewiduje wypłatę podwyższonego świadczenia maksymalnie za okres trzyletni w sytuacji uprzedniego błędu organu rentowego i przyznania niższego świadczenia. Trzyletni termin, o jakim mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, nie jest terminem przedawnienia. Jest to ustawowe ograniczenie wypłaty świadczeń. Istotną tego konsekwencją jest niemożność przerwania jego biegu przez czynności procesowe a także niemożność zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez organ rentowy. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 133 ust. 1 pkt 2 i art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej oraz art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł, jak w pkt. I i III sentencji.

Co do drugiej kwestii, a więc okresu, z którego w świetle art. 18 ust. 3 ustawy emerytalnej podstawa wymiaru emerytury skarżącej winna być liczona - z lat 1974-1983 czy 1973-1982 - to nie mogła ona zostać rozpoznana w niniejszym postępowaniu. Wbrew temu, co twierdzi skarżąca, Sąd Okręgowy w tym zakresie nie podjął rozstrzygnięcia. Według odwołującej się: „Jak wynika z wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 31 maja 2019 r., data mojego przystąpienia po raz pierwszy do ubezpieczenia we (...) dnia 01.12.1983 r., potwierdzona przez (...) organ rentowy w dokumencie E 205 (...) z dnia 15.07.2015 r. została zaakceptowana przez Sąd. Data ta jest zgodna z definicją okresu ubezpieczenia jako okresów składkowych i odpowiada pierwszym odprowadzonym składkom zgodnie z dokumentem E 205 (...)”. Z uzasadnienia wyroku sporządzonego przez Sąd Okręgowy nie wynika akceptacja Sądu „daty przystąpienia odwołującej się po raz pierwszy do ubezpieczenia we (...) dnia 01.12.1983 r.”. Sąd Okręgowy w ramach czynionych ustaleń zrelacjonował, że we wniosku z 23 marca 2018 r. odwołująca się domagała się ponownego ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia w oparciu o dowody w postaci: 1) listy płac z (...) w S., które organ rentowy otrzymał 26 września 2017 r., a które uwzględnił w obliczeniach wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia jedynie częściowo; 2) dokumentu E 205 (...) z 15 lipca 2015 r. wystawionego na wniosek odwołującej się z 15 maja 2015 r., w którym (...) organ rentowy podtrzymuje datę przystąpienia odwołującej się do emerytury we (...) 1 grudnia 1983 r. oraz zmienia okres ubezpieczenia do 116 kwartałów do 30 czerwca

2010 r., a nie jak ustalił ZUS do 30 kwietnia 2010 r. Odnosząc się do spornej kwestii Sąd Okręgowy stwierdził w pierwszej kolejności, że jest nią to, czy organ rentowy „w sposób zasadny prawidłowo podjął wypłatę przeliczonej emerytury odwołującej się od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o przeliczenie tego świadczenia”. Rację w tak zidentyfikowanym sporze Sąd Okręgowy przyznał organowi rentowemu. Sąd stwierdził: „brak jest bowiem podstaw prawnych do przyznania i wypłaty odwołującej się przeliczonej na podstawie złożonej w kwietniu 2017 r. legitymacji ubezpieczeniowej emerytury od daty przyznania jej świadczenia emerytalnego przez (...) organ rentowy, tj. od 1 lipca 2010r., czego domagała się odwołująca się, bowiem prawomocną decyzją z 5 stycznia 2011 r. organ rentowy przyznał odwołującej się prawo do polskiej emerytury od 1 maja 2010 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, zaś decyzją z 24 stycznia 2019 r., uchylającą zaskarżoną decyzję, ponownie ustalił od 1 kwietnia 2017 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, wysokość emerytury odwołującej się.”. Według Sądu Okręgowego, zarówno data podjęcia przez organ rentowy wypłaty przeliczonego świadczenia, jak i data przyznania go prawomocną decyzją organu rentowego są prawidłowe, co potwierdzają zgromadzone w aktach sprawy dokumenty. Z powyższego nie wynika więc, że Sąd Okręgowy zaakceptował datę 1 grudnia 1983 r. jako datę przystąpienia odwołującej się po raz pierwszy do ubezpieczenia we (...). Sąd Okręgowy w zakresie powyższej kwestii nie dokonywał innych ustaleń niż te dotyczące wyroku Sądu Apelacyjnego z 3 października 2014 r., III AUa 3153/12, odnoszącego się do ustalenia podstawy wymiaru z 10-lat kalendarzowych z okresu 1974-1983, jak i treści wniosku z 23 marca 2018 r. Także decyzja - z 10 kwietnia 2018 r. - stanowiąca przedmiot rozpoznania swoim zakresem i rozstrzygnięciem nie objęła tej kwestii. Zgodnie zaś z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 i art. 477^(14a) k.p.c.) w granicach jej treści i przedmiotu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09; z 8 października 2015 r., I UK 452/14; z 17 marca 2016 r., III UK 83/15; postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 lutego 2012 r., II UK 275/11). Przedmiotem spornej decyzji nie była kwestia okresu, z jakiego ma być ustalona podstawa wymiaru świadczenia, a odmowa ponownego ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z dotychczas przyjmowanego 10-lecia 1974-1983 za okres poprzedzający 1 kwietnia 2017 r. Ze względu na powyższe apelacja w części dotyczącej żądania obliczenia emerytury od podstawy wymiaru ustalonej na podstawie przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne z lat 1973-1982, tj. żądania sformułowanego jako „zmiany wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 108,62 % na wskaźnik o wartości 136,54 %, wynikający z okresu 1973-1982 roku do obliczenia emerytury na podstawie dokumentu E 205 (...) z dnia 15.07.2015 r., otrzymanego przez Sąd Apelacyjny w listopadzie 2015 r.”, podlegała odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c. (apelacja sprzed 7 listopada 2019 r.) jako niedopuszczalna, bowiem skierowana do nieistniejącego orzeczenia (pkt II sentencji).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w stanie faktycznym sprawy zaszła natomiast konieczność, aby wnioski odwołującej się zawarte w jej pismach z 9 sierpnia 2016 r. oraz z 15 marca 2018 r. (skierowanych do organu rentowego) i z 22 maja 2018 r. (tj. w odwołaniu) o ponowne ustalenie wysokości emerytury przez ustalenie podstawy wymiaru tego świadczenia przy przyjęciu, że T. K. (1) przystąpiła po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą w 1983 r., zostały przekazane do rozpoznania organowi rentowemu (ZUS I Oddział w W.) na podstawie art. 464 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zważył, że po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie III AUa 3153/12 wyrokiem z 3 października 2014r., odwołująca się wystąpiła ze skargą o wznowienie postępowania w tejże sprawie. Skarga ta, która wpłynęła do Sądu Apelacyjnego 27 stycznia 2015r., została odrzucona postanowieniem z 15 marca 2016 r. w sprawie o sygn. akt III AUa 340/15 (akta dołączone). W sprawie tej odwołująca się złożyła 9 listopada 2015 r. oryginał uaktualnionego dokumentu E205 (...) co do przystąpienia po raz pierwszy do ubezpieczenia za granicą, który otrzymała 22 października 2015 r. od (...) instytucji. Dokument ten nosi datę 15 lipca 2015 r. Odwołująca się w piśmie z 12 maja 2016 r., skierowanym do Sądu Apelacyjnego również w sprawie ze skargi o wznowienie postępowania, twierdzi, że powyższy dokument E205 (...) został wysłany przez (...) instytucję ubezpieczeniową do ZUS. Według twierdzeń odwołującej się w ZUS-ie dokument ten (w dniu jej bytności 28 września 2015 r.) nie został odnaleziony. Wnioskodawczyni została przez Sąd Apelacyjny poinformowana, że dołączone do niniejszego pisma dokumenty może złożyć w organie rentowym wnosząc o wydanie stosownej decyzji. W dniu 12 sierpnia 2016 r. do organu rentowego wpłynęło pismo skarżącej z 9 sierpnia 2016 r., w którym nawiązała ona do pisma, jakie otrzymała z Sądu Apelacyjnego i powołując się na to, że datą początkową i końcową jej ubezpieczenia we (...) jest data wskazana przez (...) instytucję ubezpieczeniową w 2015 r. na formularzu E205 (...), a więc 1 grudnia 1983 r. i 30 czerwca 2010 r., wniosła o ponowne rozpatrzenie

jej sprawy i wydanie stosownej decyzji (k - 264 a. r. tom II i dalej tom III). W tej kwestii ubezpieczona następnie kontaktowała się telefonicznie w organem rentowym (m.in. k - 17 tom IV a. r.). Odpowiedź w jakiś sposób nawiązującą do ubezpieczenia za granicą odwołująca się uzyskała w piśmie z 24 sierpnia 2017 r. W następnym piśmie skierowanym do ZUS z 15 marca 2018 r. (k - 65 a. r. tom IV) odwołująca się podniosła, że po wyroku Sądu Apelacyjnego z 3 października 2014 r. do ZUS wpłynęły nowe dokumenty mające wpływ na właściwe obliczenie emerytury - w tym dokument E 205 (...) z dnia 15 lipca 2015 r. wystawiony na wniosek odwołującej się z 15 maja 2015 r., w którym (...) organ ubezpieczeniowy podtrzymuje „datę przystąpienia odwołującej się do emerytury we (...) w dniu 1 grudnia 1983 r.” oraz zmienia okres ubezpieczenia. Po raz kolejny kwestię zmiany okresu, z którego przeciętna podstawa wymiaru składek ma stanowić podstawę wymiaru emerytury, skarżąca podniosła w odwołaniu z 18 maja 2018 r. od spornej decyzji. W takim stanie rzeczy przy uwzględnieniu treści rozstrzygnięcia zapadłego w niniejszej sprawie, w szczególności w pkt. II, Sąd Apelacyjny uznał za konieczne przekazanie wniosków T. K. (1) z 9 sierpnia 2016 r., 15 marca 2018 r. i 22 maja 2018 r. w przedmiocie opisanym w pkt. IV sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego do rozpoznania organowi rentowemu, wskazując że odwołująca się dochodzi ponownego ustalenia wysokości emerytury od 15 lipca 2015 r.

Sędziowie Przewodnicząca Magdalena Kostro-Wesołowska Ewa Stryczyńska Magdalena Tymińska